

»Remilitaryzacja Niemiec zachodnich jest zdradą wobec milionów ludzi którzy zginęli w czasie wojny z faszyzmem«

BERLIN (PAP) — Coraz szersze rzesze ludności Trizonii wyrażają swój protest przeciwko remilitaryzacji Niemiec zachodnich.

W fabrykach i zakładach przemysłowych nadal przebiega akcja polityczna przeciwko zbrojeniom. Tak np. w wielkich zakładach samochodowych w Norimberdze 93 proc. robotników wypowiedziało się przeciwko wojennej polityce Adenauera, a w fabryce Bosch w Stutgarcie nieznalio to ponad 94 proc. załogi.

W ankiecie przeprowadzonej przez Komitet Pokoju w Hamburgu 90 proc. kupców tego miasta sprzeciwiało się wszelkim próbom wznowienia armii niemieckiej.

Przewodniczący frakcji SPD w radzie miejskiej w Bambergu — Kreiner oraz inni członkowie funkcyjniarstwa partii socjaldemokratycznej w tym mieście poparli politykę Schumachera w sprawie remilitaryzacji Niemiec.

W czasie wizyty „prezidenta” Trizonii, Heussa na uniwersytecie w Tuebingen, studenci tego uniwersytetu kilkopokrotnie ałotki protestując przeciwko włączeniu Niemiec do chodnich do pakietu atlantyckiego i domagając się przeprowadzenia plebiscytu narodowego w sprawie remilitaryzacji Niemiec zachodnich. Podobne żądania wysunęli członkowie Związku Byłych Ofiar Faszyzmu w Hamburgu: socjaliści, komuniści i berpartijni.

Ogólnonarodowy plebiscyt we Francji

PARYŻ (PAP). W całej Francji po myślnie przebiega kampania zbierania podpisów przeciwko remilitaryzacji Niemiec zachodnich. W ramach plebiscytu ogólnonarodowego, w 35 departamentach Francji zebrano do tyho czasu — jak wynika z oficjalnych danych — 3 miliony podpisów. Z pozostałych 55 departamentów nie nadeszły jeszcze oficjalne dane.

Stała Komisja Bojowników o Wolność i Pokój w wydanym komunikacie wezwwała wszystkich Francuzów do wzmożenia akcji zbierania podpisów w związku z zapowiedzią przybycia do Paryża generałów hitlerowskich na konferencję w sprawie „zjednoczenia europejskiego”. Miliony podpisów — stwierdza komunikat — będą odzwierciedlały narodu francuskiego na sprzeciwienie projektów tych, którzy pragną usłuchać Niemcy.

Związek byłych deputowanych i członków ruchu oporu okrzyku paryskiego wystosował list do prezydenta republiki, w którym energicznie protestuje przeciwko zapowiedzianemu przybyciu do Paryża generałów hitlerowskich — Himmlera i Speidla. Należy przypomnieć, że generał Speidel dowodził oddziałami pancernymi, które w roku 1940 zaatakowały Francję.

Potężny wlec w Nowym Jorku

NOWY JORK (PAP). 6 lutego odbył się w Nowym Jorku wiec członków związków zawodowych pod hasłem protestu przeciwko remilitaryzacji Niemiec zachodnich. Na wiecu przemawiali m. inn. przewodniczący komitetu kobiet w obronie pokoju — Pauline, twórcza niezależnego związku zawodowego górników — Brown, przewodniczący związku zawodowego przemysłu futrzarskiego i skórzanego — Ben Gold, delegat na II Światowy Kongres Obrótców Pokoju — Sheck, przewodniczący Kongresu Słownictwa Amerykańskich — Kryskei, pioskarz Kohn i znany uczyony murzyński — Dubois.

Przeszło 208.200 żołnierzy i oficerów stracili imperialistyczni agresorzy w ciągu 6 miesięcy

Komunikat dowództwa naczelnego Korpusu Armii Ludowej

MOSKWA (PAP). Agencja TASS donosi z Pchianru: Dowództwo naczelne Armii Ludowej Korpusu Armii Ludowej wydało komunikat o wynikach walk prowadzonych w okresie od 25 czerwca do 25 grudnia 1950 r.

W ciągu 6 miesięcy wielkie wojny wywołanej przez agresora komunistów — Koreańska Armia Ludowa zadła wojennym amerykańskim agresorom imperialistycznym i armii hymanomawickiej następujące straty:

1) w zabitych i rannych — przeszło 160.700, wziętych do niewoli ponad 20.500 żołnierzy i oficerów. Ogółem amerykańskie wojsko agresywne i armie hymanomawickie straciły w tym okresie przeszło 200.000 żołnierzy i oficerów — 137, samolotów — 112, dział ar-

tyleryjskich różnych systemów i karabinów oraz roboty min — 2.400, samochodów ciężarowych i osobowych — 4.233, karabinów i automatów — kilkadziesiąt tysięcy, zdobyto poza tym wiele innego materiału wojennego.

2) straconych sprzętów: bombowców — 320, — 60, innych bombowców — 32, pocisków — 307, samolotów innych typów — 194. Oprócz tego zdobyto lub zniszczono — 64 samoloty. Razem stracono i zdobyto około 618 samolotów niszczycielskich.

3) straconych sprzętów: bombowców — 320, — 60, innych bombowców — 32, pocisków — 307, samolotów innych typów — 194. Oprócz tego zdobyto lub zniszczono — 64 samoloty. Razem stracono i zdobyto około 618 samolotów niszczycielskich.

4) straconych sprzętów: bombowców — 320, — 60, innych bombowców — 32, pocisków — 307, samolotów innych typów — 194. Oprócz tego zdobyto lub zniszczono — 64 samoloty. Razem stracono i zdobyto około 618 samolotów niszczycielskich.

— Ben Gold, który wskazał, że naród

— Ben Gold, który wskazał, że naród

— Ben Gold, który wskazał, że naród

— Ben Gold, który wskazał, że naród

— Ben Gold, który wskazał, że naród

— Ben Gold, który wskazał, że naród

— Ben Gold, który wskazał, że naród

— Ben Gold, który wskazał, że naród

— Ben Gold, który wskazał, że naród

— Ben Gold, który wskazał, że naród

— Ben Gold, który wskazał, że naród

— Ben Gold, który wskazał, że naród

— Ben Gold, który wskazał, że naród

— Ben Gold, który wskazał, że naród

— Ben Gold, który wskazał, że naród

— Ben Gold, który wskazał, że naród

— Ben Gold, który wskazał, że naród

— Ben Gold, który wskazał, że naród

— Ben Gold, który wskazał, że naród

— Ben Gold, który wskazał, że naród

— Ben Gold, który wskazał, że naród

— Ben Gold, który wskazał, że naród

— Ben Gold, który wskazał, że naród

— Ben Gold, który wskazał, że naród

— Ben Gold, który wskazał, że naród

— Ben Gold, który wskazał, że naród

— Ben Gold, który wskazał, że naród

— Ben Gold, który wskazał, że naród

— Ben Gold, który wskazał, że naród

— Ben Gold, który wskazał, że naród

— Ben Gold, który wskazał, że naród

— Ben Gold, który wskazał, że naród

— Ben Gold, który wskazał, że naród

— Ben Gold, który wskazał, że naród

— Ben Gold, który wskazał, że naród

— Ben Gold, który wskazał, że naród

— Ben Gold, który wskazał, że naród

— Ben Gold, który wskazał, że naród

— Ben Gold, który wskazał, że naród

— Ben Gold, który wskazał, że naród

— Ben Gold, który wskazał, że naród

— Ben Gold, który wskazał, że naród

— Ben Gold, który wskazał, że naród

— Ben Gold, który wskazał, że naród

— Ben Gold, który wskazał, że naród

— Ben Gold, który wskazał, że naród

— Ben Gold, który wskazał, że naród

— Ben Gold, który wskazał, że naród

— Ben Gold, który wskazał, że naród

— Ben Gold, który wskazał, że naród

— Ben Gold, który wskazał, że naród

— Ben Gold, który wskazał, że naród

— Ben Gold, który wskazał, że naród

— Ben Gold, który wskazał, że naród

— Ben Gold, który wskazał, że naród

— Ben Gold, który wskazał, że naród

— Ben Gold, który wskazał, że naród

— Ben Gold, który wskazał, że naród

— Ben Gold, który wskazał, że naród

— Ben Gold, który wskazał, że naród

— Ben Gold, który wskazał, że naród

— Ben Gold, który wskazał, że naród

— Ben Gold, który wskazał, że naród

— Ben Gold, który wskazał, że naród

— Ben Gold, który wskazał, że naród

— Ben Gold, który wskazał, że naród

— Ben Gold, który wskazał, że naród

— Ben Gold, który wskazał, że naród

— Ben Gold, który wskazał, że naród

— Ben Gold, który wskazał, że naród

— Ben Gold, który wskazał, że naród

— Ben Gold, który wskazał, że naród

— Ben Gold, który wskazał, że naród

— Ben Gold, który wskazał, że naród

— Ben Gold, który wskazał, że naród

— Ben Gold, który wskazał, że naród

— Ben Gold, który wskazał, że naród

— Ben Gold, który wskazał, że naród

— Ben Gold, który wskazał, że naród

— Ben Gold, który wskazał, że naród

— Ben Gold, który wskazał, że naród

— Ben Gold, który wskazał, że naród

— Ben Gold, który wskazał, że naród

— Ben Gold, który wskazał, że naród

— Ben Gold, który wskazał, że naród

— Ben Gold, który wskazał, że naród

— Ben Gold, który wskazał, że naród

— Ben Gold, który wskazał, że naród

— Ben Gold, który wskazał, że naród

— Ben Gold, który wskazał, że naród

— Ben Gold, który wskazał, że naród

— Ben Gold, który wskazał, że naród

— Ben Gold, który wskazał, że naród

— Ben Gold, który wskazał, że naród

— Ben Gold, który wskazał, że naród

— Ben Gold, który wskazał, że naród

— Ben Gold, który wskazał, że naród

— Ben Gold, który wskazał, że naród

— Ben Gold, który wskazał, że naród

— Ben Gold, który wskazał, że naród

— Ben Gold, który wskazał, że naród

— Ben Gold, który wskazał, że naród

— Ben Gold, który wskazał, że naród

— Ben Gold, który wskazał, że naród

— Ben Gold, który wskazał, że naród

— Ben Gold, który wskazał, że naród

— Ben Gold, który wskazał, że naród

— Ben Gold, który wskazał, że naród

— Ben Gold, który wskazał, że naród

— Ben Gold, który wskazał, że naród

— Ben Gold, który wskazał, że naród

— Ben Gold, który wskazał, że naród

— Ben Gold, który wskazał, że naród

— Ben Gold, który wskazał, że naród

— Ben Gold, który wskazał, że naród

— Ben Gold, który wskazał, że naród

— Ben Gold, który wskazał, że naród

— Ben Gold, który wskazał, że naród

— Ben Gold, który wskazał, że naród

— Ben Gold, który wskazał, że naród

— Ben Gold, który wskazał, że naród

— Ben Gold, który wskazał, że naród

— Ben Gold, który wskazał, że naród

— Ben Gold, który wskazał, że naród

— Ben Gold, który wskazał, że naród

— Ben Gold, który wskazał, że naród

— Ben Gold, który wskazał, że naród

— Ben Gold, który wskazał, że naród

— Ben Gold, który wskazał, że naród

— Ben Gold, który wskazał, że naród

— Ben Gold, który wskazał, że naród

— Ben Gold, który wskazał, że naród

— Ben Gold, który wskazał, że naród

— Ben Gold, który wskazał, że naród

— Ben Gold, który wskazał, że naród

— Ben Gold, który wskazał, że naród

— Ben Gold, który wskazał, że naród

— Ben Gold, który wskazał, że naród

— Ben Gold, który wskazał, że naród

— Ben Gold, który wskazał, że naród

— Ben Gold, który wskazał, że naród

— Ben Gold, który wskazał, że naród

— Ben Gold, który wskazał, że naród

— Ben Gold, który wskazał, że naród

— Ben Gold, który wskazał, że naród

— Ben Gold, który wskazał, że naród

— Ben Gold, który wskazał, że naród

— Ben Gold, który wskazał, że naród

— Ben Gold, który wskazał, że naród

— Ben Gold, który wskazał, że naród

— Ben Gold, który wskazał, że naród

— Ben Gold, który wskazał, że naród

— Ben Gold, który wskazał, że naród

— Ben Gold, który wskazał, że naród

— Ben Gold, który wskazał, że naród

— Ben Gold, który wskazał, że naród

— Ben Gold, który wskazał, że naród

— Ben Gold, który wskazał, że naród

— Ben Gold, który wskazał, że naród

— Ben Gold, który wskazał, że naród

— Ben Gold, który wskazał, że naród

— Ben Gold, który wskazał, że naród

— Ben Gold, który wskazał, że naród

— Ben Gold, który wskazał, że naród

— Ben Gold, który wskazał, że naród

— Ben Gold, który wskazał, że naród

— Ben Gold, który wskazał, że naród

— Ben Gold, który wskazał, że naród

— Ben Gold, który wskazał, że naród

— Ben Gold, który wskazał, że naród

— Ben Gold, który wskazał, że naród

— Ben Gold, który wskazał, że naród

— Ben Gold, który wskazał, że naród

— Ben Gold, który wskazał, że naród

— Ben Gold, który wskazał, że naród

— Ben Gold, który wskazał, że naród

— Ben Gold, który wskazał, że naród

— Ben Gold, który wskazał, że naród

— Ben Gold, który wskazał, że naród

— Ben Gold, który wskazał, że naród

— Ben Gold, który wskazał, że naród

— Ben Gold, który wskazał, że naród

— Ben Gold, który wskazał, że naród

— Ben Gold, który wskazał, że naród

— Ben Gold, który wskazał, że naród

— Ben Gold, który wskazał, że naród

— Ben Gold, który wskazał, że naród

— Ben Gold, który wskazał, że naród

— Ben Gold, który wskazał, że naród

— Ben Gold, który wskazał, że naród

— Ben Gold, który wskazał, że naród

— Ben Gold, który wskazał, że naród

— Ben Gold, który wskazał, że naród

— Ben Gold, który wskazał, że naród

— Ben Gold, który wskazał, że naród

— Ben Gold, który wskazał, że naród

— Ben Gold, który wskazał, że naród

— Ben Gold, który wskazał, że naród

— Ben Gold, który wskazał, że naród

— Ben Gold, który wskazał, że naród

— Ben Gold, który wskazał, że naród

— Ben Gold, który wskazał, że naród

— Ben Gold, który wskazał, że naród

— Ben Gold, który wskaza

Droga Wielkiej Brytanii do socjalizmu

Na masowym wiecu w Nottingham sekretarz generalny Komunistycznej Partii Wielkiej Brytanii, Harry Pollitt, oświadczył:

„Ruscam wyzwanie Attlee, Churchillowi i Dawiesowi (przywódców liberalów). Niechaj sturmują politykę, która mogłaby:

po pierwsze — zapewnić robotnikom angielskim wystarczające płace i pełne zatrudnienie;
po drugie — zapewnić ludności szerzącej i pełniejszą opiekę społeczną;

po trzecie — zapewnić prawdziwą niezależność narodową, zamiast nie wolnościowego podporządkowania amerykańskiemu bankierom i przemysłowcom;

po czwarte — zapewnić narodowi angielskiemu trwały pokój.”

Te słowa Harry Pollitta z całą ostrością stawiały pytanie, jaką odgrywa rolę partia angielskiej burżuazji, których ideologia i działalność praktyczna pozostają w całkowitej sprzeczności z interesami narodu angielskiego. Kapitalizm, zwłaszcza jego najwzrost stadium — Imperializm, to stały spadek stopy życiowej mas pracujących, bezrobocie, stałe kurczenie się wydatków państwa na akcję socjalną, przy równoczesnym wzroście sumy przeznaczanej na zbrojenia; to wilcza prawo brutalnego dyktatu silniejszego wobec słabszych państw kapitalistycznych, w tym wypadku Stanów Zjednoczonych wobec W. Brytanii i wreszcie, to stała groźba wojny.

Jedynie partia komunistyczna, partia wysuwająca program budowy socjalizmu, mogła przedstawić masom pracującym W. Brytanii program swą rationally realizację czterech postulatów wymienionych przez тов. Pollitta.

PROGRAM KOMUNISTYCZNEJ PARTII WIELKIEJ BRYTANII, opublikowany 15 stycznia br. w Londynie, pt. **DROGA W. BRYTANII DO SOCJALIZMU**, przedłożony został przez partię pod dyskusję. Program ten — jak czytamy w przedmowie Harry Pollitta — „nie jest programem wyborczym na najbliższy okres. Jest to program przyszłości, odpowiadający potrzebom i pragnieniom większości wielkość narodu brytyjskiego”. Co wysuwa Komunistyczna Partia Wielkiej Brytanii na czoło swego programu?

CZŁOWIEK POSTULATU NO WEGO PROGRAMU JEST ZABEZPIECZENIE POKOJU I UTRWALENIE PRZYJAŹNI W. BRYTANII ZE WSZYSTKIMI NARODAMI. Dla mas pracujących Anglii dla jej kasy robotniczej, dla 2/3 ludności W. Brytanii pokój jest tak samo konieczny jak dla innych narodów.

„Trzecia wojna światowa w obecnych warunkach — czytamy w programie — odrzuciłaby błąd atomową, przyniosła zniszczenie znacznej części W. Brytanii i narodu brytyjskiego. Niebezpieczeństwo to staje się wciąż poważniejsze, gdyż Churchill i Attlee przekształcają Anglię „w główną bazę wojenną dla agresywnej wojny atomowej przeciw socjalizmowi w Europie i Azji”. Jeżeli w czasie trzeciej wojny światowej zostalaby zniszczona nasza wielka metropolia, nastąpiłaby starcie z obłędem miliardy ludzi, a Wielka Brytania cofnęłaby się w swym rozwoju o całe stulecie. Wojna taka mogłaby się skończyć tylko potworną katastrofą dla narodu brytyjskiego”.

PROGRAM WALCZY O WYZWOLENIE WIELKIEJ BRYTANII Z ZALEŻNOŚCI OD NAJBLIŻSIEGO PAŃSTWA IMPERIALISTYCZNEGO, KTÓRE WCIĄGA SWOICH SATELITÓW DO WOJNY, DROGA DO ODWZEMIANIA SUWERENNOŚCI W. BRYTANII JEST:

1 uwolnienie się Wielkiej Brytanii od wszystkich sojuszków i zobowiązań wojennych w rodzaju paktu atlantyckiego; zaniechanie kolonialnych wojen zaborczych na Maledajach i Koralu; walka z remilitaryzacją Niemiec Zachodnich i Japonii;

2 utworzenie zjednoczonych, pokojowych, demokratycznych Niemiec w myśl postanowień układu paryskiego;

3 współpraca z ZSRR, Chinami, Indiami i wszystkimi miłującymi pokój krajami, dla zapewnienia im pokoju, współpracy międzynarodowej i umocnienia ONZ — jako bastionu pokoju;

4 konsekwentna walka o zakaz brońi masowego zniszczenia, o powszechną redukcję zbrojeń oraz o wprowadzenie międzynarodowej inspekcji i kontroli zbrojeń;

5 walka przeciw ograniczeniom handlu międzynarodowego i rozwiniecie handlu między Zachodem i Wschodem, tj. walka o odrodzenie brytyjskiej gospodarki.

Realizacja tego programu jest warunkiem osiągnięcia celów socjalizmu w W. Brytanii. Droga do socjalizmu ludu angielskiego wiąże się z niezawalczaniem z ogólną międzynarodową walką o wyzwolenie wszystkich krajów o pełną wolność i niezależność. Komunistyczna Partia Wielkiej Brytanii, jako przedstawicielka interesów klas posiadających W. Bry-

tanii, prowadzi uporczywą kampanię oszczerczą, przypisując Komunistom chęć zniszczenia W. Brytanii i Imperium Brytyjskiego. Program K.P. Wielkiej Brytanii dąsazuje te kłamstwa i wykazuje niezbicie, że właśnie przywódcy konserwatywów, laburystów i liberalów niszczy W. Brytanię i Imperium Brytyjskie, zaprzeczając Stanom Zjednoczonym „niezależność i swobodę działania w dziedzinie polityki zagranicznej, gospodarczej i militarnej”.

Komunistom natomiast wysuwa program przywrócenia niezależności i na rodowej W. Brytanii, jako nieodzownego warunku odrodzenia Anglii, jej postępu politycznego, gospodarczego i społecznego. Aby tego dokonać, nie zbędzie się zerwanie się szkodliwych polityk zbrojnych i represji i kolonialnych wojen w stosunku do krajów Imperium, która osłabia Anglię gospodarczo i politycznie. Konieczne jest natomiast wprowadzenie między narodami obecnego Imperium nowych stosunków, opartych na całkowitej nie zależności narodowej i równoprawności ras — po odwołaniu się zbrojnych z krajów kolonialnych i zależnych — przekształcanie suwerenności rządów w brany w nieskrepowany sposób

przez narody. Tylko w ten sposób Wielka Brytania może sobie zapewnić normalne gospodarstwo w ważnych sferach i artykuły, wydanie ożywić w miarę towarową, stworzyć podstawy dla nowego bratniego sojuszu między narodami brytyjskim i wyzwolonymi narodami Imperium.

Partia Komunistyczna Wielkiej Brytanii przedłożyła masom pracującym swego kraju program likwidacji kapitalizmu, program budowy socjalizmu.

Jaka jest droga Wielkiej Brytanii do socjalizmu, w myśl wskazanego programu?

„Podobnie jak naród rosyjski do szedł do władzy politycznej drogą radziecką, która podkopywała warunki historyczne i istnienie caratu — stwierdza program — podobnie jak mas pracujące krajów demokracji ludowej i Chin zdobyły władzę polityczną własną drogą i w swych własnych warunkach historycznych, tak też na rd brytyjski może przekształcić demokrację kapitalistyczną w prawdziwą ludową demokrację, przeobrazić parlament, który powstał w wyniku historycznej walki Wielkiej Brytanii o demokrację, narzędzie w mocarstwie, w instrument woli elbry-

nięj większości narodu brytyjskiego”.

Rząd ludowy, utworzony na bazie parlamentu, do którego wejdą prawdziwi przedstawiciele ludu, powinien zrealizować następujące zadania:

zdrząć władzę monopolistów i przeprowadzić socjalistyczną nacjonalizację wielkiego przemysłu, banków, koncernów handlowych, towarzystw ubezpieczeniowych, wielkiej własności ziemskiej oraz wpa-
władzić monopol państwowy w dziedzinie handlu zagranicznego;

wprowadzić gospodarkę planową, opartą na socjalistycznych zasadach; przekształcić istniejące obecnie Imperium w alij i wolny związek równoprawnych narodów; stworzyć silną, wolną i niezależną Wielką Brytanię, prowadzącą po kolową politykę zagraniczną; zlikwidować polityczną władzę klas kapitalistycznych i przekształcić gruntowną demokratyzację całego życia społecznego, politycznego, kulturalnego Wielkiej Brytanii.

Realizacja tego programu, która nastąpi na kwalitowny opór klas kapitalistycznych, nie może być przed tą drogą podłożona, możliwa jest pod warunkiem utworzenia

„szerokiej koalicji” narodowej lub sojuszu wszystkich warstw ludności pracujących zorganizowanej klas robotniczej, wszystkich robotników i urzędników, przedstawicieli wolnych zawodów i inteligencji technicznej, wszystkich niższych i średnich warstw ludności miejskiej i farmerów w miejscowościach wiejskich”.

Sojusz wymienionych warstw społecznych może powstać tylko na fundamencie zjednoczonej klasy robotniczej W. Brytanii, jako jej decydującej i kierowniczej siły, „klasy najbardziej zainteresowanej w walce o nowe społeczeństwo”.

Na drodze do stworzenia jednostki klasy robotniczej W. Brytanii stoi niezmierznie poważna przeszkoda — kierownictwo partii laburzystowskiej, które popiera klasę posiadającą i wykorzystuje swą władzę w interesie kapitalizmu. Pracownicy kółnictwa Labour Party — powiadają program — „to jedynie lewe skrzydło konserwatystów”. Ono to „podważa i dąsazuje jednolitość ruchu robotniczego swą złą propagandą współpracy z kapitałem i kapitulacji przed kapitalizmem”. Dlatego „jednym z czołowych zadań bojowych mas robotniczych W. Brytanii jest zniszczenie wpływu elit tych zdradźców klasy robotniczej. Po utworzeniu rządu ludowego, zjednoczona klasa robotnicza wejdzie nie cały naród do aktywnego udziału w kontroli i administracji wszystkich dziedzin życia narodowego; co nastąpi przez:

zwiększenie wpływu związków zawodowych; reorganizację systemu wyborczego na podstawie demokratycznej, przy czym przewiduje się, że liczba Gmin będzie „jedną władzą państwową, wolną od ograniczającego wpływu lordów i monarchii”;

obeśnienie wszystkich odpowiedzialnych stanowisk szczytnymi i lojalnymi zwolennikami władzy ludowej;

oddanie prasy i radia do dyspozycji klasy robotniczej i organizacji robotniczych.

Program przeprowadza również szczegółową analizę zagadnienia nacjonalizacji środków produkcji i wymiany w W. Brytanii. Program stwierdza, że przeprowadzona w W. Brytanii przez laburzystów częściowa nacjonalizacja jest nacjonalizacją kapitalistyczną, dokonana w interesie i podlegającą Laburystowską nacjonalizacją objęła tylko nieznaczne, pomocnicze gałęzie przemysłu przynależące dotychczas jedynie do klasy b. właścicieli. Nacjonalizacja kapitalistyczna, dokonywana w Wielkiej Brytanii, była „korzystna dla kapitalizmu jako całość”. Nie uszuwa ona wyzwolenia robotników, „ponieważ eksploatowanie wypłacane byłym właścicielom zapewnia im, jak dawniej, możliwość utrzymywania kosztów robotników, dochodu nie pochodzącego z pracy”.

Komunistyczna Partia Wielkiej Brytanii wywodzi z programu nacjonalizacji socjalistycznej, która obejmie cały wielki przemysł i handel, wielką własność ziemską i banki. Nacjonalizacja socjalistyczna usunie całkowicie z aparatu produkcji jego kapitalistów i ich zwolenników, zlikwiduje źródła dochodów i zysków obywateli, lud pracujący. W administracji państwowej na pewny udział robotników i związków zawodowych.

Wielką wagę przywiązuje program reorganizacji całego systemu opieki społecznej. Program przewiduje rozwiązanie kwestii mieszkaniowej, likwidację rudu — „slumów”, stworzenie akcji wzajemnej pracowniczej, zwolnienie robotników od opłat na fundusz ubezpieczeń społecznych, a równocześnie podwyższenie świadczeń z tytułu tego funduszu, przekształcenie systemu ochrony zdrowia w skuteczną państwową służbę zdrowia, całkowitą reorganizację szpitali na demokratycznych podstawach, równoprawienie kobiet z mężczyznami we wszystkich dziedzinach oraz rozszerzenie opieki nad młodzieżą.

Program ten reprezentuje w pełnej mierze interesy narodu brytyjskiego.

Opiera się — czytamy w tekście — na stwierdzeniu, że podważenie istnienia markowskiego na naruszenie zasadniczych i fundamentalnych interesów narodu robotniczego, na naruszenie Marksa, Engelsa, Lenina i Stalina, która — jak dowodzi historia — jest teorią i praktyką zwycięstwa klasy robotniczej i socjalizmu. Program Komunistycznej Partii Wielkiej Brytanii wywodzi z wszystkich postulatów i wszystkich postępowych idei, by wzięły udział w realizacji swych postulatów „w tworzeniu wolnej i szczęśliwej, silnej i potężnej socjalistycznej W. Brytanii w wolnym zrzeszeniu z ludami Wschodniego Narodów”.

Radzieccy murarze - nowatorzy pomogą murarzom Milicy w budowie nowych, jasnych domów robotniczych

Kierownik budowy inż. Orski przekazuje cenne doświadczenia robotnikom

Długo zastanawiał się INŻYNIER ORSKI nad drogami przyspieszenia budowy robotniczych osiedli w Milicy, nad sposobami podniesienia kwalifikacji robotników, murarzy a nawet techników, młodych, pełnych zapału ludzi, którzy po wyjściu ze szkoły nie mieli jeszcze jednak odpowiedniego stażu produkcyjnego, a więc praktyki i doświadczenia w robocie. A tu zadania były bardzo poważne. Osiedle robotnicze musi przecież powstać jak najszybciej, aby jak najszybciej mogli zamieszkać w nowych domach kolejarze, odlewnicy, elektrycy i metalowcy Skarżyska. W bieżącym roku ma zostać oddanych do użytku 17 bloków osiedla robotniczego, a w przyszłym roku licząc sześć bloków na kolonii Górna i innych budowli dla PKP i ZSRR-u.

A tu ludzi brak, a ci, którzy są, to element nowy — ludzie z okolicznych miasteczek, którzy dopiero w Milicy zaczęli pracować w budownictwie. Pracują z zapałem, chcą jak najszybciej zostać wykwalifikowanymi robotnikami, ale trzeba ich uczyć, uczyć najprędzej.

Kiedyś inżynier Orski, kierownik budowy Milicy, przeczytał w radzieckim czasopiśmie, na którego okładce widniała fotografia młodego komo-molca — radzieckiego murarza z cegłą i kielnią w dłoniach, patrzącego roześmianym wzrokiem w przestrzeń, krótką notatkę, o budowie wspaniałych gmachów, nowych uczelni — pałaców nauki w Moskwie, Stalingradzie, w Ufie, w Aszchabadzie, w Tallinie i Czelabinsku. Inż. Orski czytał o radzieckich inżynierach i architektach, takich jak BOSTKOWSKI, POLKOWY, KOMAROWA, FIEDOSIEJEW, BUDNIK, którzy aniżeli projektują i wznowiają nowe wspaniałe, wielopiętrowe gmachy, powstające w Związku Radzieckim.

— A gdyby tak sięgnąć do wzorów i doświadczeń radzieckich — myślał inż. Orski — Gdyby tak spróbować zastosować u nas, na naszej budowie, w Milicy...

W domu inż. Orski długo wertował książki. Wśród nich znalazł, przywiezione przed niedawnym czasem z Warszawy, egzemplarze czasopiśma radzieckiego „ARCHITEKTURA I STROITELSTWO”.

Speranie w czasopiśmie dało dobre wyniki. Wiele wieczorów spędził robiąc notatki, wyciągi i skróty z egzemplarzy „Architektura i Stroitelstwo”.

— Towarzyszu Maślowski — powiedział któregoś dnia do sekretarza organizacji partyjnej na budowie — Jestem na dobrej drodze do podniesienia własnego pracy, do nabierania organizowania roboty. Wykorzystamy doświadczenia radzieckie!

Od tego czasu, wieczorami, do późnych nocy, siedział razem z kierownikiem budowy i sekretarzem partii inż. Orski tłumaczył тов. Maślowskiemu pokrótce najważniejsze oświaty metod pracy murarskiej.

szczęśliwego harmonogramu dla każdego rodzaju robót. To będą harmonogramy tygodniowe — nie dłuższe. Robotnik musi znać omyślenie, na podłożu harmonogramu tygodniowego, swój dzienne plan. Technicy opracowali również dokładne opisy mechanizmów takich, jak transport, windy itp., sposoby ich użytkowania, opisy pracy tych mechanizmów, sposoby ich konserwacji itp. W ten sposób robotnicy będą mogli podwyższyć swoje kwalifikacje zawodowe, poznać maszyn i produkcyjne metody pracy.

Milica zaczęła pracować po nowemu. Codziennie rano przed rozpoczęciem

W Milicy, w walce o nowe domy dla robotników Skarżyska, wyrósł po ważny aktywny robotniczy. Tow. ANTONINA PUDEŁOWSKA, do niedawna robotnica, została kierownikiem działu modernizacji pracy. Ukończyła kurs techników normowania w Radomiu i dobrze daje sobie radę na swym odpowiedzialnym stanowisku. Tow. KRYSZYNA SZPREGIEL, robotnica, została kierownikiem sekcji bezpieczeństwa i higieny pracy. Robotnik, tow. MAREK GRUDZIŃSKI, został starszym referentem zaopatrzenia materiałowego.

Kierowcą samochodu ciężarowego, marki „Opel”, towarzyszą WŁADY-



Tow. Władysław Faliński, kierownik samochodu ciężarowego „Opel”, pracuje na nim bez kapitalnego remontu, od 1945 roku.

pracy, u kierownika budowy, inż. Orskiego, zjawiała się dysputy, przy noszące gotowe harmonogramy robót dziennej, które kierownik budowy podpisywał. Zastępcą głównego dyspektora jest tow. Maślowski, sekretarz organizacji partyjnej na budowie. Na każdym niemal zebraniu oddziałowych organizacji partyjnych, na krótkich zebraniach grup i oddziałowych grupowych partyjnych i związkowych między zaufania omawia się harmonogramy — organizacja partyjna kieruje usprawnieniem nowych metod pracy na budowie.

Praca według harmonogramów daje jak najlepsze wyniki. Codziennie po zakończeniu roboty chodzi się w biurze kierownika budowy brzydatki, mistrzowie i przewodnicy pracy z poszczególnymi oddziałami. Omawiają przebieg pracy w ciągu minionego dnia, ustalając wszystko, co potrzebne jest do wykonania harmonogramu w dniu następnym.

Taka organizacja pracy, wzorowana na doświadczeniach radzieckich, pozwoliła uniknąć dotychczasowych błędów w kierowaniu robotami. Dzięki tej organizacji budowa osiedla robotniczego w Milicy zaszła tak, co oddawać było jej potrzeba — tymczasem wykonywanie tradycyjnych i nieudanych planów produkcyjnych. Obecnie towarzysze z Milicy, pod kierunkiem nowatora — technika inż. Orskiego i organizacji partyjnej operują, wstrząsając nie tylko na doświadczeniach radzieckich, które system produkcyjny inżynierów, które raz w polu od 1 marca br.

SLAWA FABIŃSKIEGO znała wszyscy z Milicy z jego ofiarnością w pracy transportowej. Degradacja na do „szereży doświadczeń” (tak o nim tutaj mówią) codziennie opiekę nad wzmian. Jedni z nim już od 1945 roku i ani raz nie oddał czasu do remontu i remontu wykończenia. Dawało mu nowy wda. Nie chciał.

— Jak to oddam małego „Opel” — mówi — A ja poleciłem na nim jeszcze spory kawał czasu.

...

Milica jest jedną z budowli Planu 5-letniego, jedną z budowli podstaw socjalizmu. Prace w Milicy potrwają jeszcze kilka lat i dlatego, inżynier, kierownik budowy inż. inż. Kamiliana Orskiego, kielniarstwa kierownika z bogatym doświadczeniem radzieckim jest szczególnie cenna. W ciągu tych kilku lat przyjdzie to niejednemu inżynierowi-architektowi, a do niego przyjdzie wiele nowych młodych robotników. Wiele się tu będą mogli nauczyć. Milica stała się dla nich szkołą prowadzących metod pracy, szkołą produkcyjnych i organizacyjnych, szkołą socjalistycznego stosunku do pracy i ofiarowego robotniczego patriotyzmu.

Zdzisław Baran.

Gminna Rada Narodowa gm. Drożejowice przygotowuje się do wiosennej akcji siewnej

Z roku na rok obserwujemy coraz lepszą i sprawniejszą pracę terenowych organów władzy ludowej — rad narodowych — w wykonaniu zadań gospodarczych. W ubiegłym roku w początkach lutego nie wiele lub też wcale nie mówiło się jeszcze w gminach o zadaniach w zbliżającej się akcji siewnej wiosennej. Obecnie gminne rady narodowe pełnią parą pracując już nad przygotowaniem tej akcji.

Wzamy dla przykładu gminę Drożejowice w pow. pińczowski.

W gminie tej podstawowe prace przygotowawcze do akcji siewnej, a więc opracowanie planów siewnych, kontraktacji planu pomocy sąsiedzkiej i rozdzielu kredytów i nawozów szlacznych zostały już przez Gminną Radę Narodową wykonane. Podobnie przedstawia się sprawa z remontem maszyn w SOM-ie, gdzie po zostało jedynie dokonanie drobnej naprawy 2 siewników, aby cały park maszynowy potrzebny w akcji siewnej wiosennej był gotów do pracy.

Plan kontraktacji został opracowany w terminie, a jednocześnie szlacznie i celowo. W planie nie pominięto żadnej gromady, a wszędzie zwrócono przede wszystkim uwagę na skład socjalny i ilość kontraktujących. W większości gromad odbywają się jeszcze zebrania poświęcone kontraktacji, ale z posiadanych już przez GRN gromadzkich wykazów kontraktacyjnych stwierdzać można, że przy pełnym wykonaniu planu akcja kontraktacyjna będzie jednocześnie bardzo skutecznym ograniczeniem bazy czynników i podnoszenia dobrobytu mało i średniorolnych chłopów.



Na Muranowie trwają prace przygotowawcze pod budowę nowych potoków. Wykopy przeprowadzają tuje koparki elektryczne produkcji radzieckiej. Łyżka (czepak) koparki wydobywa jednorazowo od metra do 1,3 m. sześć. Ziemi. W ciągu 6 godzin, przy wydajnej pracy operatora koparka wydobywa około 600 m. sześć. ziemi.

Z dniem każdym zbliża się okres siewów wiosennych.

Rok ubiegły wykazał, że planowe i terminowe przeprowadzenie siewów gwarantuje większe plony, że należy z większym naciskiem i w poważniejszej mierze do przygotowania tej akcji, która ma nie tylko donosić znaczenie gospodarcze, ale i polityczne.

Do tegorocznej kampanii siewnej trzeba zatem zmobilizować wszystkie siły i środki, trzeba wykrzystać wszystkie rezerwy ludzkie, pociegiowe i masyne; przede wszystkim zaś zmobilizować masy mało i średniorolnych chłopów, członków spółdzielni produkcyjnych, robotników PGR, POM, SOM i TOR. Zadanie to spoczywa, rzecz jasna, przede wszystkim na naszej partii. Jak wykonać to zadanie?

Przed organizacjami gromadzkimi stoi przede wszystkim zadanie uświadamienia chłopów mało i średniorolnych o ogromnym znaczeniu jakie ma planowe przeprowadzenie siewów. Chodzi o to, aby każdy mało i średniorolny chłop zrozumiał, że za stosowanie wskazań planu państwowego do jego gospodarki daje korzyści nie tylko państwu, ale przede wszystkim jemu samemu. Wiadomo, że im wcześniej siewy, tym większe plony. A im większe są osiągnięcia zbioru, tym większy jest dochód każdego chłopca, tym lepsze zaopatrzenie maszyn, tym więcej w produkcji rolniczej.

Trzeba więc, aby nasze organizacje gromadzkie pobudziły chłopów do zaplanowania i przygotowania się zawiązać do terminowego wykonania siewu zgodnie z planami gromadzkimi, by przeciwdziałały wszelkim kulakom machinacjom, usilującym sować plan i opóźnić siew.

Sprawa przygotowania siewu będzie omawiana na zebraniach gromadzkich, na których przedyskutujemy będzie plan zawiązać i wszystkie sprawy związane z jego realizacją.

W gromadzie Jastrzębniki np. wykaz kontraktujących obejmuje 51 nazwisk, przy każdym zaś nazwisku figuruje liczba posiadanych przez kontraktujących hektarów ziemi. Liczby te wskazują, że kontraktującymi są w dużej większości chłopcy mało i średniorolni, posiadający do 5 ha ziemi, nie ma zaś w wykazie ani jednego gospodarza, posiadającego więcej niż 8 ha.

O czym mówimy wykaz kontraktujących z gromady Jastrzębniki i podobne wykazy z innych gromad? Wiadomo przede wszystkim, że akcja kontraktacyjna obejmuje poważną ilość mało i średniorolnych chłopów, którzy będą korzystali w r.b. z korzyści, wypływających z zawierania umów kontraktacyjnych. Aktyw gminy Drożejowice nie dopuszcza do zawierania umów kontraktacyjnych z kulakami i choć kontraktują przeważnie biedni chłopcy, każdy po niewielkim skrawku poszczególnej uprawy, to jednak plan gminny zostanie w 100 proc. wykonany, na co wskazują nadesłane do tej pory wykazy gromadzkie całkowicie zgodnie z ramowym planem opracowanym przez GRN.

Przykład gminy Drożejowice dowodzi, że jeśli wydzielony z masową kontraktacją do biedoty wiejskiej to i plany kontraktacji zostaną wykonane i równocześnie odefiniemy na lakomą możność przechwytywania pomocy, jaką państwo ludowe przeznacza w ramach akcji kontraktacyjnej dla mało i średniorolnych chłopów.

Trzeba jednak stwierdzić, że o ile plan kontraktacji w gm. Drożejowice opracowany został szlacznie, o tyle plan pomocy sąsiedzkiej budzi pewne zastrzeżenia.

W całej gminie przewidzianych do korzystania z pomocy sąsiedzkiej jest zaledwie 45 gospodarzy, co nasuwa wątpliwości, czy istotnie wszyscy potrzebujący pomocy zostali uwzględnieni. W wykazie figurują wprawdzie najbardziej biedni chłopcy, posiadający od 0,5 do 2,5 ha ziemi, ale takich jest w gminie znacznie więcej niż 45. Z drugiej strony wykaz nie podaje, czy umieszczono w nim gospodarzy mających konie i inwentarz martwy, czy też nie mają. A więc nie ma pewności czy istotnie wszyscy objęci wykazem muszą korzystać z pomocy. Wreszcie z planu pomocy sąsiedzkiej sporządzonego przez GRN nie można się zorientować, czy została uwzględniona, gdyż wykaz nie zawiera danych o stanie majątkowym tych, którzy zobowiązani są do świadczenia pomocy sąsiedzkiej.

Nie przesadzając z góry, że popołnienie w planie błędnie wyda się jednak, że konieczne jest sprawdzenie, czy wszyscy potrzebujący z pomocy zostali w planie uwzględnieni, tzn. czy nikomu

nie został pominięty i czy nie umieszczono czasem w wykazie takich, którzy pomocy nie potrzebują. Konieczne jest także dokładne określenie stanu majątkowego gospodarza świadczącego pomoc, co będzie sprawdzianem, czy plan pomocy sąsiedzkiej został opracowany zgodnie z założeniami polityki klasowej.

Trzeba więc, aby na mających się odbyć w najbliższym czasie zebraniach gromadzkich w sprawie wiosennej akcji siewnej, aktyw biedoty wiejskiej poddał analizie opracowany przez GRN plan pomocy sąsiedzkiej, jak również plany rozdzielu nawozów sztucznych i kredytów na siewy wiosenne.

Bezsprzecznie jednak ocenić trzeba pozytywnie pracę GRN w Drożejowicach nad przygotowaniem wiosennej akcji siewnej.

Trzeba wspomnieć o jeszcze jednej sprawie. Do tej pory bardzo mało biednych i średniorolnych chłopów gminy Drożejowice zawarło z SOM-em umowy o pracę maszyn SOM-owskich na ich polach. Trzeba więc, by aktywi partyjni i społeczni gminy położyli nacisk na poprawę wykonania zawartych umów przez mało i średniorolnych chłopów. SOM bowiem ma już wyremontowane maszyny, nie ma natomiast jeszcze dostatecznej ilości zamówień na ich pracę.

Niewątpliwie GRN w Drożejowicach, która potrafiła szybko i dokładnie opracować plany kontraktacji, rozdzielu kredytów i nawozów sztucznych, potrafi również usunąć ewentualne braki w planie pomocy sąsiedzkiej, doprowadzić do pełnego wykorzystania maszyn SOM-u, a więc sprzyścić pokieruje przebiegiem akcji siewnej.

St. Karłnicki.

GRN w Szydłowie powinno zainteresować się warunkami bytu pracowników najemnych

W gromadzie Drugnia, pow. Busko mieszka sobie niejaki „pan” Józef Rekas, który posiada 10 ha ziemi, parę koni, kilka krów i świń i za budowania w dobrym stanie. Do posług w swoim gospodarstwie „pan” Rekas zatrudnia 3 osoby, w tym dziecko, którym nie ubezpieczył i marnie wynagradza.

Rekas jest jednocześnie weterynarzem w gm. Szydłowie. Odpowiednie władze powinny wniknąć w tę sprawę i spowodować, aby Rekas ubezpieczył zatrudnionych przez siebie osoby i należałoby je wynagradzać.

Marian Kosela.

Przeszłość narodu nie jest własnością ludzi przeszłości

Chrońmy przed zniszczeniem zabytki naszej historii i kultury

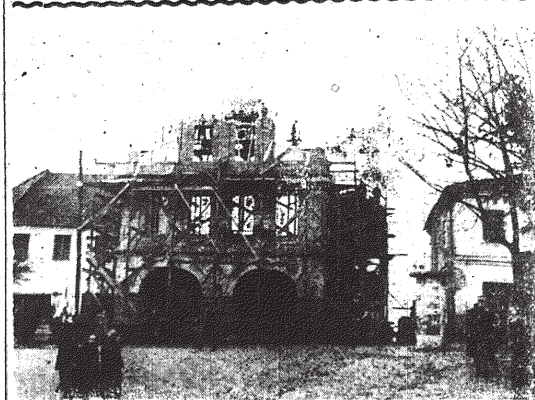
DZIEKI błyskawicznej ofensywie bohaterów Armii Radzieckiej, która przed 6 laty wyzwoliła Kielecczynę z niewoli faszystowskiej, uratowała się przed zniszczeniem większość zabytków historycznych na terenie naszego województwa. Pewna jednak część pomników kultury polskiej została przez wandalów hitlerowskich zniszczona.

Państwo Ludowe przeznacza rokrocznie poważne fundusze na odbudowę (np. kazimierzowskiego kościoła w Stopnicy czy też pochodzących z XIII w. murów miasta obronnego w Szydłowie) i konserwację zabytków.

Białaczewia, dawniej siedzibie hr. Platerów, bawia się dzieł byłych formatorów dworskich — dziś wolnych gospodarzy Polski Ludowej.

Do muzeów, mieszczących się w renesansowych czy barokowych kamienicach (np. w Kielcach, Sandomierzu) ciągną wycieczki robotników, żołnierzy, młodzieży szkolnej, zwiedzając wystawy pamiątek po Żeromskim, ks. Ściegiennym czy Koliścieńskich Polakach walczących o wolność i słowo o poster.

Niektóre zabytkowe domy zajęte są w Stopnicy czy też pochodzących z XIII w. murów miasta obronnego w Szydłowie) i konserwację zabytków.



Odbudowa kamienicy Oleśnickich w Sandomierzu (barok z XVII wieku).

Pisząc o konserwacji mamy na myśli niejednym dobrze zachowanym ratuszowo-troskę o 1000-letni, pamiętający jeszcze powstanie państwa polskiego, dąb „Bartek” k. Samsonowa (pow. Kielce) jak również zamki: chełmiński, w Drzewicy, w Rzy, mający również na myśli konserwację historycznych parków w Czarnolesie i Nagłowicach, po których przechadzał się Kochanowski i Rej.

„Polska demokracja przeżyła bogatą spuściznę dzieł narodu polskiego. Narodowe formy bytowania i kultury, przebijające się w walce po przez uciek feudalny i kapitalistyczny, stawać się będą naczyniem wypełnianym przez przodującą klasę robotniczą i masy pracujące — nową socjalistyczną treścią” — powiedział tow. Cyrankiewicz na przemówieniu sejmowym 2 lipca 1949 r.

W Polsce Ludowej klasyści czceni pałac w Szczekocinach, w którym przed laty rozspierał się obywateli Cielechowskich, zabytkowe dwory w Skotnikach (pow. Sandomierz) czy Sandomierzu (pow. Pińczów) rozbijają wesołym gwarem młodzieży chłopiejskiej, kaskadującą się w dawnych jasnienickich salonach. W

Zabytki w Polsce Ludowej znajdują się pod ochroną prawa. Państwo troszczy się o ich nienaruszalność, wyhodować z zadołaniem, że stanowią one wspólnie dobro całego społeczeństwa i są świadectwem naszej kultury narodowej.

W tym bezwzględnie więc należy występować przeciwko niewłaściwemu stosunkowi do zabytków ze strony niektórych instytucji lub osób. Wzamy przykładem: nasz korespondent z Kurozwę tow. KAPTUR donosił nam o niszczeniu zabytkowego pałacu, w którym znajdują się biura PGR-u. Dyrekcja PGR nie dba zupełnie o konserwację budynku, do czego zobowiązany jest użytkownik. W Rytywanach miejscowy spekulanci wpadli na pomysł eksploatowania ruin zamku przez wywózienie stamtąd kamieni, pochodzących z rozbieranych po nocach fragmentów historycznej budowli.

Spotkali się również z wypadkami, iż turyści, zwiedzający zamek chełmiński, zabawiali się staczaniem z góry kamieni odpiętych z murów, pamiętających jeszcze czasy Kazimierza Wielkiego. Podobnym wandalizmem jest wycinanie napisów na 1000-letnim „Bartku”.

Dla ochrony zabytków nie wystarczy tylko przepisy i zakazy. Dużą rolę odgrywa również odpowiednie uświadamienie ludzi o wartości zabytków, które są przecież własnością społeczną.

Oplekuniowie społeczni działający w ramach Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego — Turystycznego obok władz państwowych są czynnikami, mającym za zadanie chronić zabytki przed zadaniami się jeszcze tu i ówdzie wypadkami złośliwego ich niszczenia. PITK prowadzi z podjęciem odczytów i pogadanek zrealizowaną działalność uświadamiającą, rozkazuje świat pracy z historią i znaczeniem bieżących skarbów kultury polskiej. Towarzystwo winno przystąpić z pomocą organizację młodzieżową, przede wszystkim ZMP oraz inne organizacje masowe jak np. Związki Zawodowe, Liga Kobiet i ZSCh. Kierownicy świetlic zabytkowych i wiejskich winni również przyczynić się do ochrony zabytków i upowszechniać o nich wiedzę, co będzie ważnym czynnikiem w akcji szerzenia kultury wśród szerokich mas.

S. D.

Czesław Michalski

Żądania organizacji partyjnych w wiosennej akcji siewnej

Ja, jak sprawa pomocy sąsiedzkiej, pomocy maszynowej SOM-u, zaopatrzenia w nawozy sztuczne, ziarno siewne itp.

Zebrania gromadzkie powinny być poprzedzone przez zebrania podstawowe w ramach partii, na których przy pomocy sąsiedzkiej objęte zostały wszystkie gromady i wszyscy potrzebujący pomocy mało i średniorolnych chłopów, uaktywnienie w tej walce komitetów sąsiedzkich, doświadczenie kulaków układowych się do udzielania pomocy — o to czyni również nie wolno nam ani na chwilę zapominać.

Z doświadczeń ubiegłego roku wiemy, że kulacy niejednokrotnie zdolni są wykręcić od udzielania pomocy biednym chłopom, a nawet w niekorzystnych wypadkach wykorzystywać na swoją korzyść pomoc sąsiedzką, żądając w zamian odrobków. Nie ulegając wątpliwości, że w tym roku będzie kulak usiłował wypaczyć treść klasowej pomocy sąsiedzkiej, że będzie usiłował wyzyskiwać mniej świadomych chłopów.

Dlatego trzeba, by nasze organizacje partyjne wzmogły czynność, ostro walcząc wszelkiego rodzaju machinacjami bogaczy wiejskich, by zdecydowanie walcząc o klasową pomoc pomocy sąsiedzkiej.

Jednym z warunków terminowego przeprowadzenia siewów jest dostatecznie wcześnie przygotowanie do akcji Spółdzielni Ośrodków Maszynowych. I tu zadaniem organizacji partyjnych jest dopilnowanie, by na czas zawarto umowy na pracę, a przede wszystkim sprawdzenie, czy przeprowadzono dokładne remonty maszyn i sprzętu do kampanii wiosennej. Są wprawdzie liczne SOM-y, jak np. w pow. buskim i w pow. drożejowskim, które wykonywały już remonty i prawie cały park maszynowy był gotowy do pracy w polu. Ale w wielu wypadkach remonty maszyn dokonywane przez SOM i TOR, a także POM i PGR są poważnie opóźnione. I tak np. w SOM-ach pow. radomskiego, 70 siewników jest jeszcze w remoncie.

Terminowe więc przygotowanie sprzętu i maszyn do kampanii siewów wiosennych musi być w centrum uwagi organizacji partyjnych TOR, SOM i POM. Winny one dołożyć wszelkich sił, by uruchomić wszystkie środki dla wykonania planu remontów w terminie.

Wielkie zadania stoją przed Państwowymi Ośrodkami Maszynowymi, które obywateli mają przede wszystkim w celu podzielenia pomocy sąsiedzkiej, sprawności POM-ów i pracy politycznej powstałych w tym roku Wydziałów Politycznych zalecać będzie sila gospodarstwa spółdzielni, wykazanie

ich wyzyski nad gospodarstwami indywidualnymi.

W obliczu ważnych zadań stoją organizacje partyjne w spółdzielniach produkcyjnych; czuwać nad opracowaniem odpowiedniego planu zawiązań, zmobilizować wszystkich członków spółdzielni i ich rodziny do pracy, zatrudnić się o należytą organizację i podział pracy, o wnieście wkładów do siewów, o przygotowanie odpowiedniej ilości i asortymentu nasion i nawozów sztucznych, o przestrzeganie dyscypliny pracy i prawidłowe obliczenie dniówek — wszystko to winno być w centrum uwagi organizacji partyjnych w spółdzielni.

Szczególne doniesia są przez organizacje partyjne w PGR. Walka o wykonywanie szlacznych norm, o rozwój współzawodnictwa pracy, o przygotowanie maszyn i sprzętu do siewów, o to czym winny pobierać organizacje partyjne w PGR-ach. Zapewnić to dalsze przekroczenie w roku bieżącym planów produkcji rolniczej, a pośrednio i zwiększenia naszych gospodarstw państwowych. Na PGR-ach ciąży ponadto obowiązek dostarczenia pokaznej ilości ziarna kwalifikowanego dla spółdzielni produkcyjnych i mało i średniorolnych chłopów.

Nadchodzą kampanie siewów wiosennych jest akcją o wielkim znaczeniu gospodarczym i politycznym. Od jej planowego i terminowego przebiegu zależy przyszłość zbioru, zależy zaopatrzenie klasy robotniczej i całej ludności pracującej miast w chleb, a przemysłu w surowce rolnicze.

Tegoroczny siew wiosenny musi być wykonany w terminie, lepiej i sprawniej niż w roku ubiegłym. Od pracy i aktywności naszych organizacji partyjnych w gromadach, PGR, spółdzielniach produkcyjnych, POM-ach, SOM-ach i TOR, od mobilizowania wszystkich możliwych sił, od jak najszybszego przygotowania kampanii siewnej zależy powiódz na wykonanie tego zadania.

Wypowiadamy walkę marnotrawstwu chleba

Masy pracujące naszego kraju wypowiedziały walkę marnotrawstwu na każdym odcinku życia, w jakiejby ono nie przejawiało się. Podczas kiedy trwa w zakładach pracy walka o oszczędność, marnotrawstwo wkraśniało się do codziennego życia. Nie trudno znaleźć jego przykłady.

Nie rzadko to przypadek, że w gospodarstwach domowych nie zużywa się całego zakupionego chleba, który czernieje i nie zostaje spożyty. Fakt ten świadczy o tym, że chleba mamy pod dostatkiem, świadczy także o wzrastającym dobrobycie mas, ale marnotrawstwo takie jest karygodne. Winę trzeba nie tylko nasze gospodynie, które nie umieją należyście gospodarować chlebem, ale także i tych, którzy go sprzedają. Wypiekany jest bowiem przeważnie chleb tak zwany pitlowy z maki żytniej — jasnej, nie wypieka się natomiast (lub wypieka się w bardzo niewielkich ilościach) smaczniejszego i zdrowego chleba razowego. Piekarnie, w których można dostać chleb razowy, są nieliczne, natomiast amatorów razowa jest wielu z różnych przyczyn. Wielu ludzi specjalnie lubi chleb razowy, inni kierują się względami praktycznymi. Chleb ten bowiem może leżeć kilka dni, nie tracąc na świeżości i smaku, podczas gdy chleb pitlowy po dwóch, trzech dniach jest już czerniwy i niejedły. Stąd tyle zmarnowanych odpadków tego chleba.

W pewnych gospodarstwach chlebem otrzymaliśmy kilka listów od czytelników, którzy pytają dlaczego piekarnie społeczne i prywatne w naszym mieście wypiekają tylko jeden gatunek chleba z maki żytniej 80 proc., tak zwany ob. silitowy. Chcemy jeść nie tylko chleb pitlowy i silitowy, ale także razowy, paszenno razowy, żytnio razowy. Te gatunki chleba powinny być wprowadzone do sprzedaży we wszystkich piekarniach.

Trzeba także poprawić planowy wypiek chleba pszennego. Na pewno w naszym mieście pieczywa pszenne i smalczyby marnotrawstwo, gdyż istniała większa różnorodność w tej dziedzinie. Dla czego nasze piekarnie czernieją tradycyjne wypieki: „grahamek”, „rołki”, „kajzerki”, „solanki”, „struclki”, a produkują tylko bułeczki w jednym gatunku?

Pisząc o marnotrawstwie chleba nie można pominąć faktu, że w gospodarstwach ludowych i różnych stołówkach codziennie można stwierdzić objawy niesłychanego marnotrawstwa. Chleb podaje się tam do obiadu bez ograniczeń i bezpłatnie. Wiele jest takich konsumentów, którzy napocznają kromki chleba nie mając zamiaru ich jeść i zostawiają ogrzyzone na stole. Codziennie wielkie ilości odpadków chleba zbiera się ze stołówek naszych gospod. Jest to nie do zaakceptowania marnotrawstwo, które musi być wyeliminowane, a nie do zaakceptowania marnotrawstwo, które musi być wyeliminowane, a nie do zaakceptowania marnotrawstwo, które musi być wyeliminowane.

Walka z marnotrawstwem chleba jest zadaniem nie tylko naszych gospodyń, które powinny oszczędnie gospodarować chlebem, ale także kierownictwa handlu spożywczego, piekarni, zakładów zbiorowego żywienia i kieników.

A kiedy u nas

Nowe zespoły pracowników handlu społecznego włączają się do walki o obniżkę kosztów obrotu towarowego

Szeroki oddźwięk wśród najszerszych mas pracowników handlu społecznego wywołała inicjatywa krakowskiej załogi Miejskiego Handlu Detalicznego, która zobowiązała się znacznie obniżyć koszty obrotu. Nowe możliwości i środki uzyskiwania oszczędności i obniżania kosztów obrotu towarowego — znajdującej konkretny wyraz w podejmowanych zobowiązaniach.

Pracownicy sklepów MHD dzielnic Warszawa - Południe zobowiązali się zmniejszyć koszty w porównaniu z rokiem ub. o 20 proc. Za daniem to osiągnięte zostanie m. in. przez kierowanie co najmniej 90 proc. towarów bezpośrednio z magazynów dostawcy do sklepów, przez znaczne zmniejszenie pułapów przebiegów samochodów ciężarowych oraz skrócenie cyklu obrotowego z 42 do 38 dni. Pracownicy poszczególnych sklepów, jak np. sklep Nr 32 — zobowiązali się na naradzie tak zorganizować pracę, by wykonać planowane obroty przy zmniejszonym personalu, z jednoczesnym podniesieniem poziomu obsługi. Zwiększając przeciętne obroty na jednego sprzedawcę

pracownicy MHD Warszawa - Południe obniżą koszty osobowe o 25 proc.

Na naradzie pracowników Powiatowej Spółdzielni Spożywców w Krakowie, załogi sklepów Nr 290, 292, 295 i 314 w Nowej Hucie postanowili obniżyć koszty m. in. przez skrócenie czasu wyładunku towarów. Inne zespoły zobowiązały się zmniejszyć ubytki towarowe, dobając lepiej o zabezpieczeniu towaru. Łączna obniżka kosztów w krakowskiej PSH wyniesie 18 proc. w stosunku do roku ub.

We Wrocławiu pracownicy MHD zobowiązali się obniżyć koszty obrotu o 18 proc. „Pragniemy wzrwać się na osiągnięciach bohaterów górników i hutników — powiedział w dyskusji szef załogi Czesław Szardow. — Przez stałą troskę o obniżenie kosztów naszego socjalistycznego handlu włączamy się skutecznie do walki o podniesienie dobrobytu i o utrwalenie sił naszego ludowego państwa”.

Założa jednego z producentów przedsięwzięcia pod względem oszczędności poparł MHD artykułami przemysłowymi i spożywczymi w Lublinie, zobowiązała się zmniejszyć koszty o 25 proc. Kierownik magazyniery, robotnicy rozładunkowi i sklepowi postanowili tak u sprawnie swą pracę, aby przestoje samochodów zmniejszyć do minimum.

Również w Poznaniu pracownicy MHD podjęli zobowiązania w zakresie obniżki kosztów. Kierownik handlu, na zmniejszenie kosztów administracyjno - gospodarczych.

Akcja przemeldowania rozpoczęta

W związku z prowadzoną obecnie akcją przemeldowania Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Kielcach zawiadamia, że wszyscy mieszkańcy Kielc winni zaopatrzyć się w dokumenty stwierdzające tożsamość osoby (wszelkiego rodzaju dowody osobiste, wyciągi aktów urodzenia, małżeństwa itp.) oraz zaświadczenie pracy z ważnością od 1 lutego br.

Dla obywateli, którzy pozostają w stosunku najmu pracy — zaświadczenia pracy wystawiają odpowiednie instytucje, a dla osób nieposiadających w stosunku najmu pracy, związków lub zrzeszenia gospodarczego, do których osoby te należą.

Pozostający na czynnym utrzymaniu przedkładają odpowiednie oświadczenia pisemne potwierdzone przez osobę udzielającą utrzymania.

Niepracujący przedkładają oświadczenia pisemne stwierdzające źródło ich utrzymania.

Prowadzący meldunki (rejonowi) dostarczą mieszkańcom nowych zgłoszeń meldunkowych, które obywatele winni osobiście wypełnić (głównie rodzinny wypełnia dla członków rodziny) względnie wypełnić może na prośbę mieszkańca prowadzący meldunki, za opłatą 50 gr. od osoby.

Zgłoszenie po wypełnieniu należy zwrócić prowadzącemu meldunki w terminie przez niego określonym przy równoczesnym przedstawieniu mu wyżej omówionych dokumentów, co stanowi z kolei podstawę do dokonania wpisu do domowej książki meldunkowej.

Do posiadania kart meldunkowych obowiązują się mieszkańcy m. Kielc po ukończeniu 16-tych lat życia.

Karty meldunkowe będą wydawane przez prowadzących książki meldunkowe za opłatą i złoży za kartę.

Charakterystykę dokładniej tok podanych prac wyjaśnia się, iż wszyscy obywatele, którzy urodzili się przed 1.1.1925 r. winni posiadać książeczkę meldunkową.

Wyciągi będą zatrzymywane dla celów Biura Ewidencji i to zgodne z § 14 rozp. Min. Spraw Wewnętrznych z dn. 23 maja 1934 r. o meldunkach.

Wszelkie wyciągi metrykalne dla celów Biura Ewidencji wydawane są bezpłatnie.

Prezydium Miejskiej Rady Narodowej apeluje do mieszkańców m. Kielc o zastosowanie się ściśle do powyższych wskazań, przez co umożliwi się prowadzącym meldunki szybkie i sprawne przeprowadzenie prac.

Wielki konkurs

»Orbis w służbie ludzi pracy«

„Orbis” ogłosił konkurs pod hasłem „Orbis w służbie ludzi pracy”. Uczestnicy odpowiadają między innymi na następujące pytania:

Czy korzystaliście już kiedykolwiek z usług Orbisu? Jak to było? Czy byliście zadowolony z usług Po'kiego Biura Podróży „Orbis”?

Dla zwycięzców konkursu są przewidziane cenne nagrody, między innymi 4-tygodniowy pobyt w ośrodku wypoczynkowym „Orbis” w Zakopanem 14-dniowy pobyt w ośrodku wypoczynkowym w Krynicy, w Bukowinie Tatrzańskiej lub w Wiśle; oraz 7-dniowy pobyt w tych samych ośrodkach. Jak dalsze nagrody przewidziane są 10 wyliczerek „ankietem” „Orbis” na dowolnej trasie (przejazd, utrzymanie, zakwaterowanie), 10 przejazdów na dwie o oby podziemiem turystycznym również na dowolnej trasie.

Blizszych informacji o warunkach konkursu udziela Oddział „Orbis” w Kielcach.

Nasi korespondenci

I czuletnio zakułnia

„mówiwo zaufania od kontraktacji upraw roślin w gm. Wójca, pow. buski, nie otrzymują wynagrodzenia za pracę? Np. ob. Ignacy Sosin z gr. Obalek nie otrzymał zapłaty w roku ubiegłym. Oczekujemy wyjaśnień w tej sprawie od PZGS-u w Busku. (116-5793)

„kasa kina w Suchedniowie, pow. kielecki, czynna jest tylko 1 godzinę przez rozpoczęciem seansu? Kierownik kina powinno wpłynąć także na usunięcie ciągłego tłoku, tak przy kasie, jak i na sali. Trzeba sprzedawać tyle biletów, ile jest miejsc. (69-5763)

„paczka z listami filmowymi wysłana przez Okręgowy Zarząd Kina w Kielcach 9 stycznia br. do stałego kina w spółdzielni produkcyjnej w Raszkowie, pow. jedrzejowski, odebrana została przez adresata dopiero 23 stycznia?

Według planu film w Raszkowie miał być w świętym w dniach 12-14 stycznia a następnie w Chrząstowie, pow. Włoszczowa w dniach 19-21 stycznia.

Co na Rejonowy Urząd Poczto-Telekomunikacyjny w Kielcach? (R-587)

Rewia Artosu

odbędzie się w środę 14 bm.

1. przea „ARTOSU” — „Bieg przez płotki” odczytany z 9. II. z powodu choroby aktora, odbędzie się w dniu 14. II. br. w sali „SP” o godz. 19.15. Ta sama impreza zostanie powtórzona w dniu 15. II. w tej samej sali o godz. 19.

Znaczniki, te bilety wstępu z dnia 9. II. br. są ważne tylko na 14-g. II. br. (środa).

NIEDZIELA

11 LUTY

TEATR: PANSTWOWY TEATR IM ST. REMICKIEGO — premiera sztuki Gergely „Sprawa Paula Esztergasy”. a. in.:

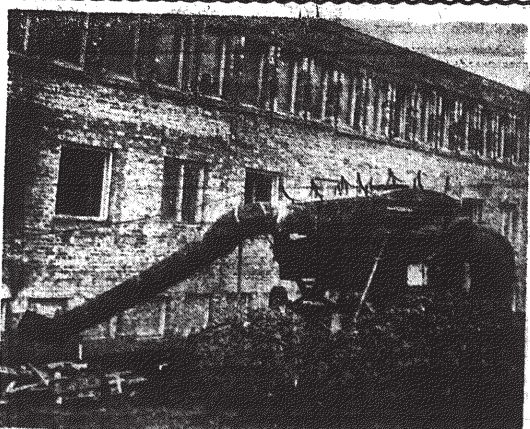
„WARSZAWA” — „Pan Prokous i S-ka” — film prod. czeskiej. „BALTIC” — „Radziecka Estonia” — film prod. radzieckiej.

DZISIAJ APTEK: ul. Sienkiewicza 43 (dawniej apteka Białostocka).

DZYSIAJ LEKARSKI: Dr. Dembowska Stefan przyjmuje od godz. 8 do 20.00 przy ul. Spacowej 2.

WYSTAWY: Wystawa poświęcona życiu i twórczości St. Żeromskiego w Muzeum Świętokrzyskim.

TELEFONY: 10-08 — Pogotowie Ratunkowe 10-11 — Straż Pożarna 10-12 — Komenda MO (dyżurny) 9 — Miejska Policja.



W okresie zimowym na budowach prowadzone są prace wykończeniowe i utrwalanie budynków. Do osuszania murów wnętrza używa się obecnie płaszczy, wyrobionych przez Oddział Sprawy Transportu na Muranowie. Dwa takie płaszcze, stojące na scenie budowy, połączone rurami z węzłem, w okresie 4 dni osuszyły 2000 m² powierzchni.



NIEDZIELA, 11 LUTEGO

6.00 Sygnał. 6.55. Program dnia 7.00 Dziennik poranny. 7.15 Muzyka 8.00 Przegląd prasy stołecznej. 8.05 Audycja dla wsi — gawędzi niedziela na 8.15 Muzyka rozrywkowa. 9.00 Odpowiedzi „Fali 49”. 9.10 „Głos m. ja kobiety”. 9.50 Muzyka ludowa 10.15 „Rok 1794”. 10.30 Muzyka rozrywkowa. 11.15 Wzrocznica Radiowa 11.35 Polska pieśń masowa. 11.40 Muzyka różnych instrumentów. 11.55 Sygnał o czasie. 12.04 Przegląd orszepim 12.15 Poranek symfoniczny. 12.15 „Niedziela na wsi”. 14.00 Pogadanka Jerzego Teplitzki dla kurdów partyk 14.15 „Budujemy podziemie socjalizmu” 14.25 Przegląd. 15.45 Program następ tygodnia. 16.00 Dziennik popołudniowy. 16.20 Koncert 16.40 Zagadki nankowa. 17.00 Felieton. 17.10 Fryderyk Smetana: „Sprzedaż narzeczonej”. 19.40 „W rolnictwie”. 20.00 Dziennik wieczorny. 20.30 Muzyka taneczna.

21.15 An'yca rozrywkowa. 21.45 Wzrocznica. 22.15 Stan pogody. 22.15 Wiadomości sportowe z całej Polski.

Tu mówi Moskwa

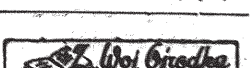
W okresie zimowym 1950-51 rozgłoszenie radiotelegraficzne nadawane będą audycje radiowe dla Polski w następujących godzinach i na następujących falach:

Wszystkie audycje podajemy w czasie warszawskiego. Od 11.15 do 11.25 na falach 25.06 m. 30.8 m. 31.15 m. Od godz. 14.15 do 14.55 — tylko w niedzielę — na falach: 23.6 m. 23.41 m. 30.74 m. Od godz. 16.30 do 16.55 na falach: 25.8 m. 41.21 m. 30.74 m. 25.6 m. Od godz. 19.30 do 19.55 na falach: 11.82 m. 10.68 m. 25.6 m. Od godz. 21.00 do 21.55 na falach: 19.67 m. 10.68 m. 25.6 m. Od godz. 22.00 do godz. 22.25 nadawane będą we wtorek, jak również w czwartki i soboty koncerty na falach: 10.68 m. 40.70 m. i 49.92 m.



Pan Prokous i S-ka

Czesci zajmują się wiele filmem rysunkowym i kukielkowym o czym świadczy kilka zespołów rysowników, kukielkarzy i filmowców, poświęcających się temu działowi kinematografii. Czesci twórcy mają widocznie w tym kierunku specjalne zdolności, skoro udało im się osiągnąć dwa wielkie zwycięstwa: po trafilili przewyciężyć wpływ Disney'a i stworzyć własny styl oraz nie popadli w s'ndarlowy szablon, dając filmy w wyrazie plastycznym i technicznym najbardziej różnorodne. Treść dyktatorów na tych „drobiazdek” podana jest w sposób lekki, miły i jak najbardziej „strawny”, nie odstrasza młodocianych widzów moralami i bawiąc ich nawet tam, gdzie chodzi o satyrę, rozumiał ją jedynie



Woj. Brodka

15. II. 51 r. o godz. 9-tej odbędzie się seminarium z wykładami o sztuce kina artystycznego II stopnia z tematem powstania kieleckiego.

Tow. winni przygotować się do sem. z brzożury składowania i s'f (całość). Seminarium przeprowadzi tow. Pomeralski.

16. II. 51 r. o godz. 10-tej odbędzie się seminarium z wykładami o sztuce kina artystycznego II stopnia z tematem powstania kieleckiego, który prowadzi kurzy wiek.

Tow. winni przygotować się na seminarium z tematem: VII-VIII — IX posiedzenie Obwodnego wydziału tow. obywatelskiego. Seminarium przeprowadzi tow. Gm.

15. II. 51 r. o godz. 9-tej odbędzie się seminarium z wykładami o sztuce kina artystycznego II stopnia z tematem powstania kieleckiego, który prowadzi kurzy wiek.

Tow. winni przygotować się na seminarium z tematem: VII-VIII — IX posiedzenie Obwodnego wydziału tow. obywatelskiego. Seminarium przeprowadzi tow. Gm.

15. II. 51 r. o godz. 9-tej odbędzie się seminarium z wykładami o sztuce kina artystycznego II stopnia z tematem powstania kieleckiego, który prowadzi kurzy wiek.

15. II. 51 r. o godz. 9-tej odbędzie się seminarium z wykładami o sztuce kina artystycznego II stopnia z tematem powstania kieleckiego, który prowadzi kurzy wiek.

15. II. 51 r. o godz. 9-tej odbędzie się seminarium z wykładami o sztuce kina artystycznego II stopnia z tematem powstania kieleckiego, który prowadzi kurzy wiek.

15. II. 51 r. o godz. 9-tej odbędzie się seminarium z wykładami o sztuce kina artystycznego II stopnia z tematem powstania kieleckiego, który prowadzi kurzy wiek.

Sport i wychowanie fizyczne

W Szklarskiej Porębie rozpoczęły się ogólnopolskie igrzyska zimowe ZHP

9 bn. pod hasłem „Przedownicy w nauce — przedownicy w sporcie” — rozpoczęły się w Szklarskiej Porębie dwudniowe igrzyska zimowe młodzieży harcerskiej.

Na stadionie sportowym stanęły długie szeregi harcerzy i harcerzek z miast, ośrodków przemysłowych i wsi. Czerwienili się proporce i transparenty. Otwarcia Igrzysk do-

konął kierownik wydziału harcerskiego Zarządu Głównego ZMP Berek. „Ten wspaniały zjazd — powiedział on — to symbol naszego nowoczesnego życia, życia całej młodzieży polskiej, otoczonej troskliwą opieką przez Rząd Ludowy”.

Uczestnicy igrzysk złożyli ślubowanie, że wzorując się na radzieckich pionierach, będą się starali osiągać coraz lepsze wyniki w nauce i sporcie. Po odpiewaniu hymnu Światowej Federacji Młodzieży Demokratycznej rozpoczęły zawody. Wszyscy harcerze i harcerki, którzy stanęli do ciekawych i emocjonujących zawodów, to przodujący uczniowie szkół powszechnych.

W pierwszym dniu Igrzysk odbyły się zjazdy, slalom oraz gry i zabawy na śniegu.

O puchar ZSRR w hokeju rosyjskim

MOSKWA. W rozgrywkach o puchar ZSRR w hokeju rosyjskim wzięło udział czterech finalistów. W ostatnim meczu eliminacyjnym spotkały się najlepsze zespoły radzieckie: tegoroczny mistrz „Dynamo Moskwa” i zeszłoroczny mistrz — „Dom Oficerów, Świerdłowski”. Po emocjonującej grze zwyciężyła drużyna moskiewska 2:1, kwalifikując się do rozgrywek ćwierćfinałowych.

wym. Ogółem koszykarze radzieccy rozegrali 33 mecze w 8 miastach chińskich, odnosząc we wszystkich grach zdecydowane zwycięstwa. Występy koszykarzy radzieckich wywołały ogromne zainteresowanie, gromadząc na stadionach ogółem 300 tys. widzów. W Kantonie stadion na 40-50 tys. osób nie mógł pomieścić wszystkich, którzy chcieli oglądać za wodę.

Kierownik ekipy ZSRR — Romanow, po powrocie do Moskwy, oświadczył, że występy sportowców radzieckich na ziemi chińskiej spotkały się z niezwykle serdecznym przyjęciem. Stwierdził on, że pobyt drużyny ZSRR w Chinach przyczynił się do dalszego zacieśnienia przyjaźni między narodami ZSRR i Chińskiej Republiki Ludowej oraz pozwolił na wymianę bogatych doświadczeń sportowych.



Hokejowe mistrzostwa Zrzeszeń Sportowców w Katowicach. — Na zdjęciu: drużyny Kolejarz i AZS. Kolejarz wygrał z AZS 11:4.

Terrorystyczne rządy reakcji japońskiej

Amerkańskie władze okupacyjne prowadzą w Japonii politykę całkowicie podporządkowaną agendy Wall Street na Dalekim Wschodzie. Przy pomocy rządu Yoshidy, imperialiści amerykańscy przedstawiają na tory wojny gospodarkę japońską, tworząc japońską armię, rozbudowując baz wojennych i coraz bardziej wciągając Japonię do zbrodniczej wojny przeciwko narodowi koreańskiemu.

Militaryzacji Japonii towarzyszy wzrastający terror i nagonka wobec wszystkich, którzy protestują przeciwko przemoczeniu kraju w bazę wojenną. Przeciwstawia się bojownikom o wolność, pokój i niezawisłość kraju, przede wszystkim zaś członkom partii komunistycznej, postępowych związków zawodowych i innych organizacji demokratycznych.

Policeja Yoshidy rozprowadza się brutalnie z robotnikami, studentami i chłopami za udział w strajkach, wiecach i manifestacjach. Oto kilka faktów: 21 września r. ub. policja zmasakrowała strajkujących robotników zakładów „Fudzi” w Tokio. 60 robotników odniosło rany, 124 aresztowano. 29 września policja rozprowadza się z uczestnikami wiecu zwołanego pod hasłem „W obronie kultury”.

5 października uzbrojone oddziały policji, w składzie 6 kompanii, otworzyły ogień do demonstracji 4 tysięcy studentów, zorganizowanej na znak protestu przeciwko usunięciu z Uniwersytetu Tokijskiego grupy postępowych profesorów i wykładowców.

Prześladowania ludzi o demokratycznych poglądach przybierają wręcz nieludzkie formy. Tak np. 10 października ub. r. władze miasta Maizaki wyrzuciły ze szpitala 7 chorych za ich postępowe przekonania.

Na rozkaz Mac Arthura rząd Yoshidy uchwalił w końcu r. ub. ustawę, przewidującą karę więzienia do 10 lat za wszelki wyraz niezadowolienia z panujących w kraju porządków faszystowskich. Ofiarą ustawy padł m. in. redaktor gazety robotniczej, „Rodo Sencuen” — Bunkici.

Araga, 3 grudnia został on skazany na 6 miesięcy więzienia i 500 dolarów amerykańskich grzywny za zamieszczenie na łamach gazety artykułu: „Obronimy wolność słowa”.

Mac Arthur i jego japońscy sługi się boją się słów prawdy. Dlatego w Japonii zamknięto już ponad 1200 demokratycznych wydawnictw.



Policeja Yoshidy brutalnie zaatakowała uczestników demonstracji zorganizowanej w Tokio dnia 29 września 1950 r. pod hasłem „W obronie kultury”.

W odpowiedzi na prześladowania ze strony japońsko-amerykańskiej reakcji, naród japoński wznosi walkę o pokój, walkę przeciwko militarystyce i faszystyzacji kraju. Do końca roku 1950 zebrano w Japonii przeszło 6 milionów podpisów pod Apellem Sztokholmskim. Liczba obrońców pokoju w Japonii z każdym dniem wzrasta. Żadne represje, żaden terror nie zahamują walki narodu japońskiego o pokój, wolność i niezawisłość kraju.

Łyżwiarki polskie trenują na stadionie Dynamo

MOSKWA. Łyżwiarki polskie przebywające w Moskwie na obozie kondycyjnym trenują regularnie na lodowisku „Dynamo”. Zajęcia są ułożone w ten sposób, że po dwóch dniach treningu następuje jeden dzień przerwy.

Poza łyżwiarkami polskimi w obozie biorą również udział łyżwiarki Czechosłowacji, Niemiec, Republiki Demokratycznej i Węgier.

Z zawodniczek polskich najlepsze rezultaty na treningach osiąga Głazewska, dysponująca dobrą kondycją. Jej osiągnięcia nie ustępują rezultatom łyżwiarek Czechosłowacji.

W nadchodzącą niedzielę uczestnicy obozu wyjadą do Gorki, gdzie odbędą się zawody o mistrzostwo Związków Zawodowych ZSRR. W zawodach tych startować będą łyżwiarki Czechosłowacji, NRD i Polski.

Ekipa polska otoczona jest troskliwą opieką. W dn. 7 bm. ekipa polska zwiedziła Kreml, wieczorem zaś była na przedstawieniu, znanego z występów w Polsce Teatru Kukielkowego Obracowa.

W plażek spodziewany jest przyjazd z Polną łyżwiarki figurowych Czechosłowacji z akademickimi mistrzami świata w jeździe figurowej Lerchová i Fikarem na czele. Łyżwiarki Czechosłowacji wystąpią w Moskwie w sobotę i w niedzielę.

Jeszcze o II Lidze piłkarskiej

WARSZAWA. Po zatwierdzeniu II Ligi piłkarskiej przez Sekretariat GKKEF do Głównego Komitetu Kultury Fizycznej nabywa z terenu szeregi listów i zapytań.

Sekretariat GKKEF zatwierdza II Ligę przyjętą zasadę, że wszystkie zespoły które w roku 1950 spadły z II Ligi nie zostaną wzięte pod uwagę w nowym systemie rozgrywek. Ponadto II Ligę zestawiono, opierając się na podziale terytorialnym. Należy tu stwierdzić, że w nowym systemie rozgrywek każda drużyna o ile wykaże odpowiedni poziom może łatwo znaleźć się z powrotem w II Lidze.

Jest to system wzorowany na systemie rozgrywek stosowanych w ZSRR, które okazały się najbardziej sprawiedliwe i odzwierciedlają potrzeby terenu.

Dziś Stal - Włóknarz w boksie

W dzisiejszym w świetlicy KZWM nr. 1 w Kielcach (początek o godz. 17-tej) odbędą się zawody pięcioboju o mistrzostwo klasy A Kiel. OEB pomiędzy Stalą (Kielce) i Włóknierzem (Radom). Drużyny wystąpią w następujących składach: Włóknarz — Walczak, Arczewski, Li chota, Kasiak, Kasiak, Pakosz, Wojcik, Fila, Wasniak i Zaleski. Stal — Drogosz, Waszkiewicz, Futakiewicz, Borek, Bednarski, Łuzarski, Gólska, Zwierchowski i Grychowski. Sędzią w ringu Władysław (Radom), na punkty Szyra (Kielce).

Stanisław DYGAŁ GORACE UCZYNIKI

STANISŁAW DYGAŁ

Str. 235

Nie wiedział co: „A! Zwróciła się do Karola:

— Dowiedzenia panu.

— Dowiedzenia pani... Sądze.

Nie wiedział co: „sądzi”, uśmiechnął się zdawkowo, potęgownie. Nagle zmarszczył czoło, zastanowił się chwilę, po czym złapał okulary i zaczął kreslić na brzoju rajsbretu jakieś cyfry.

Fela wyprowadziła Zofię na korytarz.

Karol usłyszał trzasknięcie drzwi. Minęło parę dobrych chwil Fela nie wracała do pokoju.

— Fela — zawołał Karol — co ty tam robisz?

Milczenie.

— Fela...?

— No idę... idę. Czego wrzeszczysz? — Jej głos był trochę zduszony. Karolowi zdawało się, że wychodzi spomydły palt zawieszonych na wieszaku.

Za chwilę Fela weszła do pokoju. Usiadła przy stole i zaczęła czytać gazetę.

— Fela...?

— No co, Fela i Fela...

— Czemu jesteś taka zła?

— Ja zła? Zdać ci się.

Karol podszedł do Feli, wziął ją pod brodę, uniósł jej głowę. Uderzyła go po ręce, lekko, bez złości.

— Kochanie... płakałaś?

— Ale skąd! Co ci do głowy przychodzi?

— Wstał się. Z kim masz być zszersza jak nie ze mną?

Fela milczała gładziła Karola po ręce.

— Zawsze to słostro — powiedziała i zaszepnęła powoli jakby chciała westchnąć, ale tylko oddech wstrzymała.

— Praytko ci?

— Pewnie... trochę praytko. Po co ona tu przychodzi? Kto ją prosi.

Karol zabrał rękę z szyi Feli:

— A ja ci powiem, że ty, mimo wszystko fałszywie z nią postępujesz.

— Też coś!

— No tak. Można walczyć z człowiekiem o coś, czy też można walczyć z czymś o człowieka. Nigdy nie należy walczyć przeciw człowiekowi.

— Nie rozumiem co to ma do rzeczy w tym wypadku? Robisz nie wiem jaką filozofię ze zwyczajnej sprawy.

Str. 236

GORACE UCZYNIKI

— Najgłębszą filozofię tworzą właśnie najwzwyższe sprawy.

— E, tam!

— Mrukness: „e tam” i zdeje ci się, że to jest argument?

— Więc o co ci chodzi?

— Przecież wiesz... Wychowywałam się w tych samych ciężkich warunkach. Już jako małe dziewczynki poznałyśmy wszelkie troski i gorzkie życie. Ale kiedy nasz ojciec stracił posadę, nie byłymy już tak niewiadomymi dziećmi, żeby nie zdawać sobie sprawy, iż stracił ją dlatego, że nie chciał godzić się z tym, co uważał za nieczyste i zbrodnicze. O, mój drogi! Możesz być pewien, że tak samo jak został zredukowany, praktycznie biorąc, z „wilczym biletem”, tak samo dobrze mógł awansować i lepiej zarabiać. Już po całej awanturze, proponowano mu...

— O co tam właściwie chodziło?

— Szczegółów dokładnie nie pamiętam. Ojciec był urzędnikiem magistrackim na niższym stopniu. Zupełnie przypadkowo, może nie tak zupełnie, bo zawsze miał wystrzoną czujność na wszelkie lajdactwa, cynizm i obłudę, natrafił na ślad jakiejś korupcyjnej afery. To była gruba afera, sam prezydent miasta był w nią wplątany. Proponowano mu nagrodę za milczenie. Odrzucił tę propozycję z oburzeniem. Wtedy, grożono mu. Pogroźki przyjmował z pogardą i lekceważeniem. słusznie gardził nimi, niesłusznie je lekceważył. Padł ofiarą obrzydliwych potwarzy i oszczerstw. Dobra, iż stracił tylko posadę, a nie dostał się do więzienia. Uratowało go tylko to, że dygnitarz przestępcy woli nie nadawać sprawie rozgłosu. Nie długo po tym wszystkim umarł. Złamała go bezsilność. Ojciec był prawym i szlachetnym człowiekiem, w swojej prawości i szlachetności bezkompromisowym. Ale był przy tym nierealnym idealistą, trzymanym na uwierze różnych przesądów. Nie wiedział jak należy walczyć, ani z kim należy walczyć, nie dawał sobie dokładnie sprawy z istoty zła, którego nienawidził. Dział mój był po prostu: brak mi było uświadomienia i rozumiem doskonale co to oznacza. Wówczas ja wiedziałam tyle tylko, że nieczystość ludzka zła mojego ojca, wpędziła nas w skrajną nędzę, pozbawiła nasze dzieciństwo i wczesną młodość wszelkich uroków, których z pewnością nie poskapiła dsiemom afery, który zniszczył życie mojego ojca. Mówię, że to był jakiś załatek świadomości klasowej, która potem, za okupacji, w bezpośredniej walce rozwinęła się we mnie w pełni.

(c.d.n.)